

# Tamagotchi – Taconafide

Patrzyłem na ciebie przez szybę  
Pukałem do ciebie przez szkło  
Pisałem do ciebie niewinne DM'y  
To jeszcze nie to, ej  
Na oczy to ledwie już widzę  
W Warszawie jest wszędzie ten smog  
Pamiętasz chcieliśmy być sami  
A w mieście to wszędzie jest tłok, ej

Nasze pokolenie Tamagotchi, ej  
Dziwne urządzenie bada oczy, ej  
Smutek kiedy siedzę w samolocie, ej  
Stewardessa do mnie gada o czymś, woah

Lata wokół mnie ma talie osy  
A ja jestem zakochany w kobiecie co ma mnie, dosyc  
Stop  
Chcę do niej wracać i szarpać włosy  
Może w sumie wyśpiewamy operę z nią na dwa głosy  
Woah, znowu mam hikikomori  
Biznes, liczę te kwity powoli  
Bliscy, chcą do kliniki pogonić  
Fifi znów liczy te pliki, bo boli, woah  
Fani lubią kiedy znów cierpisz  
Piję łychę, piszę płytę, czeka room service  
Ściany milczą niby król Kendrick  
Młody Fifi, pół Biggie, pół Elvis

Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko  
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko  
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko  
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko

Pić, jeść kochać, a ty wbić się w lokal  
Jak zobaczę na Back Stage'ach

Zrobię wyjście smoka  
Ciągle dźwigam jakiś ciężar  
No a niknę w oczach  
Bo uśmiechasz się do mnie tylko  
Na tych emotach  
Pusty materac mam jak Airbnb, ej  
Potrzebuję opieki tak jak Furby, ej  
Spotkanie z tobą w klubie jest jak derby, ej  
Kochanie obudź mnie jak kubek Yerby  
Weź mi pomóż  
Sprawić, że to serce pyknie mi jak Tamagotchi  
Netflix w domu  
Bo chyba nie mam siły dłużej łazić sam po nocy  
Stop, w mojej głowie tysiąc pytań  
Rozwiązuje quiz  
Czy zamówić miłość dzisiaj tak jak Uber Eats  
Nie wiem co mi gra w tej duszy  
Ale muszę BIS  
W życiu przecież chodzi o to  
Żeby głównie żyć co nie?  
Tinder strzela tak jak pistolet  
Nie chcę wytapetowanej damy tylko ikonę  
Bo jak nie nauczy mnie niczego to mi nic po niej  
Bo jak nie nauczy mnie niczego to...

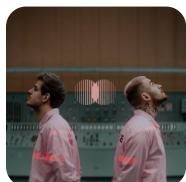
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko  
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko  
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko  
Pić, jeść, spać, jak Tamagotchi, tylko

Pić, nie gadać, znowu widzę dramat  
No bo zawsze kiedy wyjdę w miasto idzie fama  
Stary ziomo pyta ile zrobił Szprycer siana  
Dziwne trochę nie odbierał kiedy kwit się nie zgadzał  
Teraz trzasnąć foto, chciałby trzasnąć foto  
Znowu nieprawdziwy uśmiech jak pod wargą botoks  
Pytam ją czy lubi cisze, bo jak tak to spoko  
Robiliśmy biznes jak czytałeś Kajko i Kokosz  
Robię pliki dla niej, liczę pliki dla niej  
Nie mam siły się uśmiechać, nienawidzę kamer

Oni znowu się sprzedają, no bo kwit nie handel  
Gdy robiłem hajs oglądałeś Disney Channel  
Nie mam siły gadać, czekasz kiedy kliknę  
Ale moje mądre zdania teraz niezbyt liczne  
Znowu bredzę mumble rap, ona Kendrick przy mnie  
Twoje zdjęcie, double tap prawie przebił szybkę

Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Tamagotchi  
Ajaja

Patrzyłem na ciebie przez szybę  
Pukałem do ciebie przez szkło  
Pisałem do ciebie niewinne DM'y  
To jeszcze nie to, ej  
Na oczy to ledwie już widzę  
W Warszawie jest wszędzie ten smog  
Pamiętasz chcieliśmy być sami  
A w mieście to wszędzie jest tłok, ej



Słowa: Kuba Grabowski, Filip Szcześniak  
Muzyka: FORXST  
Rok wydania: 2018  
Płyta: Soma 0,5 mg